



Niezależny Związek Zawodowy Pracowników Bankowości i Usług

Organizacja Międzyzakładowa Pracowników Banków nr 001 z siedzibą w Oświęcimiu, ul. Jagielly 12, tel. 506 352 414, 693 716 281; fax 33/84 222 46,
mail: organizacjadialog2005@wp.pl, organizacjadialog2005@interia.pl,

Członek Fédération Européenne des Cadres des Établissements de Crédit et Institutions Financières affiliée à la Confédération Européenne des Cadres (FECEC)
Członek Forum Związków Zawodowych

Oświęcim, dnia 10 czerwca 2020 r.

Szanowny Pan Andrzej Duda
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Pan Mateusz Morawiecki
Prezes Rady Ministrów

Szanowne Panie i Panowie
Senatorowie IX Kadencji do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowne Panie i Panowie
Posłowie IX Kadencji
na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowni Państwo

Organizacja związkowa „Dialog 2005” szanowała i szanuje każdy Rząd, wszystkich Posłów i Senatorów wybranych w demokratycznych wyborach. Zatem piszemy do Was jak do Przedstawicieli Polaków, a nie jak do przyjaciół czy wrogów. Mamy nadzieję, że przez Was wszystkich zostaniemy zrozumieni i potraktowani poważnie.

Szanowni Państwo

Obecnie Rząd RP luzuje gospodarkę, luzuje obostrzenia dotyczące ochrony osobistej wdrożone w związku z epidemią Sars-Covid-19, równocześnie ustawowo ogranicza prawa pracownicze, ingerując bezpośrednio nie tylko w kodeks pracy, ale w wewnątrzzakładowe prawo pracy – m.in. takie przepisy zawarto w tzw. Tarczy 4.0. Wskaźnikiem uprawniającym do wdrażania

niekorzystnych dla pracowników rozwiązań jest spadek obrotu gospodarczego o 15% w ciągu 2 miesięcy lub o 25 % w ciągu miesiąca, a nawet jakikolwiek spadek sprzedaży towarów i usług liczony wraz ze wzrostem udziału kosztów wynagrodzenia w proporcji do przychodów. To w praktyce oznacza, że niemal wszyscy pracodawcy będą mogli wdrażać „pomocowe” rozwiązania, niezależnie od sytuacji przedsiębiorstwa. Są w Polsce firmy, których kondycja finansowa jest na dobrym lub wysokim poziomie, mimo to miliony a nawet miliardy dochodu nie będą brane pod uwagę przy ustawowym pogarszaniu sytuacji pracowniczej. Do wyciągania ręki po pomoc rządową (w tym ograniczającą prawa pracownicze) uprawnione będą wszystkie firmy, które wykażą w/w spadek obrotu gospodarczego lub wzrost udziału kosztów wynagrodzenia w proporcji do przychodów. Rządowa Tarcza 4.0 umożliwi firmom w uproszczony sposób zwalniać ludzi grupowo. Ograniczając zatrudnienie, pracodawcy będą mogli wypłacić maksymalnie 26 000 zł. (brutto) tytułem odpraw, wszelkich odszkodowań, w tym pracownikom z dużym, zakładowym stażem pracy, w wieku 50+, tj. osobom, które w normalnych warunkach gospodarczych miały małe szanse na ponowne zatrudnienie. Dzisiaj ich szanse zawodowe maleją do zera.

Po wejściu w życie Tarczy 4.0 tanio i szybko będzie można zwalniać ludzi, w ich miejsce zatrudniać na umowach śmieciowych. Tym sposobem można stymulować uprawnienia do pomocy państwa. Taki scenariusz przewidujemy w przedsiębiorstwach, o ile Tarcza 4.0 wejdzie w życie w obecnej postaci, już ogłoszonej przez Sejm RP.

W jednym z banków właśnie wymieniają flotę samochodową (kupują drogie samochody dla menedżerów z możliwością prywatnego użytkowania), stać ich na to, ale równocześnie zapowiadają obniżanie standardów pracy w szerokim znaczeniu. Już poinformowali związki zawodowe, że zlikwidują jedną z lokalizacji infolinii, przy okazji zwolnią z pracy część ludzi tam zatrudnionych. W dobie koronawirusa pracownicy infolinii są szczególnie potrzebni w bieżącej obsłudze klientów. Ale bank wyraźnie widzi klienta wtedy, gdy bierze on pożyczkę lub kupuje jednostki uczestnictwa w funduszach inwestycyjnych, słabsza optyka banku na tych, którzy żądają szybkiego załatwienia sprawy, w tym reklamacji. W tym samym banku zmieniają wizualizację oddziałów, systematycznie wymieniają wszystkie meble biurowe na bardziej nowoczesne, ze szklanymi blatami. Na forach internetowych klienci piszą, że woleliby obniżenia kosztów za uzyskanie pożyczki (te są na poziomie 32%), niż rozmowę z pracownikiem przy szklanym stoliku. Trwała wojna ze związkami o fundusz świadczeń socjalnych, bo działając przezornie, chcielibyśmy służyć pomocą tym, których sytuacja rodzinna ulegnie pogorszeniu i środki uwolnione z innych świadczeń ZFŚS przeznaczyć na zapomogi. Teraz Rząd ewidentnie pomaga w rozwiązaniu „problemu” ZFŚS.

W innym banku zawiesili realizację zwolnień grupowych, informując, że z powodu pandemii. Byliśmy dumni z tej decyzji, byliśmy przekonani, że menedżerowie wykazali się prawdziwą odpowiedzialnością społeczną. Dzisiaj można sądzić, że były to działania pozorne, albowiem zarząd banku czekał na kolejną tarczę rządową obejmującą min. bogate korporacje. Teraz zwolnienia grupowe mają być odmrożone, bo można będzie zignorować zawarte wcześniej porozumienie i pozbawić ludzi pracy mniejszym kosztem. Tych, którzy pozostaną można obarczyć dodatkowymi obowiązkami, jesteśmy przekonani, że zostaną przyjęte, bo pracownicy nie mają dokąd odejść.

W obecnym czasie zwalnianie pracowników, to spychanie ludzi na margines społeczny, to rozpacz dla wielu pracowników i ich rodzin, które są odpowiedzialne za wychowanie dzieci. Pytamy, czy stabilne finansowo firmy powinny wykorzystywać sytuację? Czy jest na to zgoda Rządu ukryta w Tarczy 4.0 ?

Podaliśmy tylko dwa przykłady banków, z udziałem państwa, bo tutaj spodziewaliśmy się, że po tzw. nacjonalizacji będzie lepiej, że odzyskamy szacunek do naszej pracy. Niestety, szybko rozczarowaliśmy się. Kultura wewnętrzna nic się nie zmieniła, wręcz nasila się bezpodmiotowe traktowanie ludzi na wszystkich szczeblach zarządzania zasobami ludzkimi.

Wiemy też, że inni przedsiębiorcy korporacyjni, w tym globalni, już zacierają ręce i cieszą się z możliwości spauperyzowania pracowników. Jest nam ogromnie przykro, że Premier Rzeczypospolitej Polskiej, Syn związkowca z krwi i kości, Człowieka Niezłomnego – ś. p. Kornela Morawieckiego, stoi za narzuceniem krzywdzących rozwiązań, które będą wdrażane na mocy spec ustawy, procedowanej bez uwzględniania słusznych racji strony społecznej. Szokujące jest, że Rząd „dobrej zmiany” wypowiada stan wojenny pracownikom w Polsce. Podkreślamy - Tarcza 4.0 będzie wykorzystana nawet w bogatych korporacjach, które mają możliwości poradzić sobie w obecnej sytuacji. Zapewniamy, że pracownicy i ich przedstawiciele – związki zawodowe, rady pracowników - zawsze będą działać w ochronie miejsc pracy, jeżeli wystąpi taka potrzeba, bez narzucania drastycznych rozwiązań przez państwo.

A tak co do zasady - Państwo nie powinno nadmiernie fiskalnie obciążać firm, nie powinno obciążać banków dodatkowymi daninami (a taka sytuacja ma miejsce nawet w czasie epidemii), wtedy będzie szansa szybkiego powrotu do rozwoju gospodarczego i tworzenia miejsc pracy na godziwych zasadach.

Bardzo serdecznie prosimy Was, Senatorów i Posłów RP o refleksję i odrzucenie w całości tych elementów tarczy 4.0, które godzą w kodeks pracy, w wewnątrzzakładowe prawo pracy. Nie twórcie w Polsce podstaw do zniewolenia ludzi, nie chcemy pracować „za miskę ryżu”. Naszym zdaniem właśnie do tego wykorzystywana jest epidemia. Musimy nauczyć się żyć z koronawirusem, żyć i pracować – a do tego potrzeba rozsądku każdego z nas, rozsądku Rządu, wzmocnienia służby zdrowia, utrzymania zasad ochrony indywidualnej i zbiorowej w trakcie epidemii, a nie ustawowego obniżania standardów pracy.

Szanowny Panie Premierze, Szanowni Senatorzy i Posłowie – „we, the people” nie chcemy nadmiernego zadłużania państwa polskiego, pomoc powinna być udzielana tym przedsiębiorcom, których byt jest zagrożony w dobie koronawirusa, a nie wszystkim. „We, the people” chcemy godnego traktowania w dobie pandemii i po tym trudnym czasie. To na pracowniczych barkach ciąży obecnie utrzymanie gospodarki, w przyszłości będzie ciążyło jej odbudowanie. Zatem nie stwarzajcie podstaw do tego, aby kolejne miliony Polaków opuszczały kraj, tylko z tego powodu, że państwo polskie ich upokorzyło i zawiodło.

Pozostajemy z poważaniem

w imieniu własnym oraz związkowców zrzeszonych w „Dialog 2005”

Alicja Jędrych

Przewodnicząca Związku